

Sygn. akt VI ACa 1840/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Teresa Mróz

Sędzia SA – Jolanta Pyżlak (spr.)

Sędzia SO del. – Anna Szanciło

Protokolant – stażysta Martyna Arcon

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa A. Ż.

przeciwko L. T. (1), B. A., M. S., J. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 czerwca 2016 r., sygn. akt XXV C 1390/15

1. oddala apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanych L. T. (1) i M. S. po 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1840/16

UZASADNIENIE

Powódka A. Ż. wystąpiła z pozwem przeciwko:

1. L. T. (1) o zapłatę kwoty 150.000 zł wraz z odsetkami od dnia 11 grudnia 2006r. do dnia wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie jako pełnomocnikowi z urzędu w sprawie o sygn. I ACa 298/05, wobec odmowy wniesienia do Sądu Najwyższego zażalenia ze skargi o wznowienie postępowania w sprawie o sygn. akt I ACa 1104/03,
2. J. W. o zapłatę kwoty 150.000 zł wraz z odsetkami od dnia 24 czerwca 2009r. do dnia wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie - jako pełnomocnikowi z urzędu w sprawie o sygn. akt I ACa 513/08 wobec wprowadzenia w błąd i niedochowania terminu,
3. B. A. o zapłatę kwoty 150.000 zł wraz z odsetkami od dnia 13 kwietnia 2010r. do dnia wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie jako pełnomocnikowi z urzędu w sprawie o sygn. I ACa 995/09 wobec odmowy wniesienia zażalenia ze skargi o wznowienie postępowania o sygn. akt I ACa 1104/03,
4. M. S. o zapłatę kwoty 150.000 zł wraz z odsetkami od dnia 29.04.2011r. do dnia wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie - jako pełnomocnikowi z urzędu w sprawie o sygn. akt I ACa 1095/10 wobec przemilczenia faktów istotnych

dla wyniku skargi o wznowienie postępowania i odmowy wniesienia zażalenia na postanowienie o odrzuceniu tej skargi (pozew k. 4-19)

Ostatecznie powódka sprecyzowała żądanie i wniosła o zasądzenie od każdego z pozwanych po 177.719,30 zł na jej rzecz.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2016 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w stosunku do wszystkich pozwanych (pkt 1), zasądził od powódki A. Ż. na rzecz pozwanych L. T. (1), B. A., M. S. i J. W. kwoty po 300 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2, 3, 4, 5), w pozostałym zakresie odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu (pkt 6).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących rozważaniach faktycznych i prawnych:

A. Ż. wystąpiła w dniu 24.07.1996 r. do Sądu Okręgowego w W.z pozwem przeciwko J. B., N. K. S. J., (...), (...) S.A. i G. J. o odszkodowanie w kwocie 3.480.980 zł, w tym kwoty 1.777.193.000 st. zł z tytułu niewykonania wyroku Sądu Wojewódzkiego w Ł.z dnia 6 lipca 1992r. w związku z obniżeniem wartości rynkowej akcji banku (...) S.A., których była posiadaczem. Sprawę zarejestrowano pod sygn. I C 573/98. W dniu 16.06.1999 r. powódce ustanowiono pełnomocnika z urzędu w osobie r.pr. J. H. (1). Sąd Okręgowy w W.wyrokiem z dnia 18.02.2003r. oddalił powództwo, odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz r.pr. J. H. (1) wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu. Pełnomocnik powódki wniosła w dniu 02.06.2003r. apelację od wyroku sądu I instancji. Sąd Apelacyjny w W.wyrokiem z dnia 17.03.2004r. w sprawie o sygn. akt I ACa 1104/03 oddalił apelację, obciążył powódkę kosztami procesu za II instancję oraz oddalił wniosek pełnomocnika powódki o wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu. Na rozprawie apelacyjnej A. Ż. złożyła pismo Prokuratora Okręgowego w Ł.z dnia 03.04.2003r. o umorzeniu postępowania o przestępstwo z art. 206 d.k.k. przeciwko członkom Zarządu Komisarycznego w sprawie działań podjętych na szkodę akcjonariuszy wobec niestwierdzenia przestępstwa. Sądy obydwu instancji uznały, iż powódka nie udowodniła roszczenia, w tym szkody, Sąd II instancji zwrócił uwagę na zaniechanie wystąpienia z wnioskiem dowodowym o opinię biegłego odpowiedniej specjalności na okoliczność oceny prawidłowości kwestionowanych przez powódkę działań Zarządu Komisarycznego i (...). Podstawą odmowy przyznania wynagrodzenia pełnomocnikowi za postępowanie przed sądem II instancji był brak oświadczenia, że opłaty nie zostały zapłacone w całości lub w części.

Sąd Najwyższy pismem z dnia 17.12.2004r. powiadomił A. Ż. o postanowieniu Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 05.07.2004r. o odrzuceniu kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 05.07.2004r. w sprawie o sygn. akt I ACa 1104/03 oraz o powiadomieniu o powyższym adw. J. H. (1).

Radca prawny J. H. (1) w dniu 28.12.2004r. powiadomiła A. Ż. o postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20.10.2004r. w sprawie o sygn. akt I CZ 121/04 oddalającym zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 05.07.2004r. sygn. akt I ACa 1104/03 o odrzuceniu kasacji oraz o zakończeniu trwania stosunku pełnomocnictwa z urzędu. Pismo przekazała do wiadomości OIRP w W..

W dniu 21.03.2005r. A. Ż. wniosła skargę o wznowienie postępowania w sprawie o sygn. akt I ACa 1104/03. Wskazała, że pełnomocnik z urzędu r.pr. J. H. (1) odmówiła powiadomienia Sądu o potwierdzeniu przez Prokuraturę Okręgową w W.działania na szkodę akcjonariuszy przez zarząd komisaryczny (...) S.A., firmę (...) sp. zo.o. oraz Zarząd (...) S.A., co stanowiło działanie na szkodę A. Ż. w zakresie uniemożliwienia uzyskania odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z doprowadzeniem do denominacji akcji (...) S.A., wprowadzeniem Zarządu Komisarycznego i przejęciem banku przez (...) SA.

Sąd Apelacyjny w W.postanowieniem z dnia 28.03.2006r. w sprawie pod sygn. akt I ACa 298/05 odrzucił skargę powódki o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 17.03.2004r. sygn. akt I ACa 1104/03 wobec nie oparcia jej na ustawowych podstawach.

Adwokat L. T. (1), ustanowiona pełnomocnikiem z urzędu dla A. Ż. do czynności sporządzenia środka odwoławczego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 28.03.2006r. sygn. akt I ACa 298/05 pismem z dnia 11.12.2006r. zawiadomiła A. Ż., Sąd Apelacyjny w W.oraz ORA, że nie znajduje podstaw do złożenia zażalenia na postanowienie.

A. Ż. pismami z dni 08.01.2007r. i 07.02.2007r. wystąpiła do ORA w W. o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adw. L. T. (1). ORA w W. w dniu 26.02.2007r. stwierdziła brak uchybień w działaniach pełnomocnika w związku z odmową złożenia zażalenia na postanowienie z dnia 28.03.2006r. (pismo k. 90 a.s.)

A. Ż. pismem z dnia 28.04.2007r. wniosła do Ministerstwa (...)o podjęcie działań prawnych wobec adw. L. T. (1) w związku z odmową sporządzenia i wniesienia zażalenia. ORA w W., po przekazaniu sprawy z Ministerstwa (...), pismem z dnia 10.07.2007r. wskazała, że opinia adw. L. T. (1) uzasadnia istnienie braku podstaw do złożenia zażalenia na postanowienie odrzucające skargę o wznowienie postępowania.

Postanowieniem z dnia 27.08.2008r. Sąd Apelacyjny w W.w sprawie o sygn. akt I ACa 513/08 ze skargi A. Ż. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 26.03.2006r. sygn. akt I ACa 298/05 oraz wyrokiem Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 17.03.2004r. sygn. akt I ACa 1104/03 odrzucił wniosek skarżącej o przywrócenie terminu do wniesienia skargi i odrzucił zażalenie wniesione przez skarżącą na to postanowienie. Sąd uznał, że środek odwoławczy wniesiony po terminie przez adwokata nie został opłacony. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 24.06.2009r. w sprawie o sygn. akt I CZ 30/09 oddalił zażalenie na ww. postanowienie. Powódka została powiadomiona o treści postanowienia przez pełnomocnika z urzędu w osobie adw. J. W. pismem z dnia 17.08.2009r.

A. Ż. wystąpiła w dniu 27.08.2009r. do Sądu Apelacyjnego w W.ze skargą o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 17.03.2004r. sygn. akt I ACa 1104/03. W treści skargi wskazała, że zastępujący ją pełnomocnik z urzędu r.pr. J. H. (1) odmówiła złożenia dokumentu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz, że była nienależycie reprezentowana. Sprawę zarejestrowano pod sygn. akt I ACa 995/09. Postanowieniem Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 08.12.2009r. odrzucono wniosek powódki o przywrócenie terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania jako zgłoszony wobec czynności, dla której ustawa przewiduje termin niepodlegający przywróceniu i odrzucono skargę o wznowienie postępowania jako wniesioną po terminie. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że zaniechanie pełnomocnika w postępowaniu rozpoznawczym nie może zostać uznane za podstawę wznowienia postępowania z art. 401 pkt 2 k.p.c.

Adwokat B. A. pismem z dnia 13.04.2010r., jako pełnomocnik z urzędu wyznaczony w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym powiadomił A. Ż. o bezzasadności odwołania od postanowienia Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 08.12.2009r. sygn. akt I ACa 995/09. Opowiedział się za prawidłowością rozumowania sądu w zakresie niedochowania pięcioletniego terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania oraz braku podstaw do kształtowania tej skargi na podstawie zaniechań pełnomocnika ustanowionego z urzędu. O braku podstaw do wniesienia środka odwoławczego pełnomocnik powiadomił (...)ORA w W. i Sąd Apelacyjny w W..

B. A. w okresie od 01.01.2010r. do 31.12.2010r. był ubezpieczony w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej adwokata w (...) S.A. w W..

A. Ż. wystąpiła w dniu 10.11.2010r. do Sądu Apelacyjnego w W.ze skargą o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 17.03.2004r. sygn. akt I ACa 1104/03. W podstawach skargi wskazała, że zastępujący ją pełnomocnik z urzędu adw. J. H. (1) odmówiła załączenia do akt sprawy dokumentu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz oparcie orzeczenia na uchwale podjętej z naruszeniem prawa. Sprawę zarejestrowano pod sygn. akt I ACa 1095/10.

Adwokat M. S. ustanowiony pełnomocnikiem z urzędu A. Ż. w sprawie o sygn. akt I ACa 1095/10, pismem z dnia 17.03.2011r. powiadomił klientkę o powstaniu stosunku pełnomocnictwa. W dniu 28.03.2011r. sprecyzował uzasadnienie podstaw skargi o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 17.03.2004r. sygn. akt I ACa 1104/03 i samą skargę. Pełnomocnik powołał się na nowe dowody osobowe, o których powódka uzyskała informację z zachowaniem terminu z art. 407 k.p.c. i art. 403 § 1 k.p.c. Pismami z dnia 14.04.2011r. i 29.04.2011r. adwokat M. S. powiadomił A. Ż. o braku podstaw formalnych do pozytywnego rozstrzygnięcia skargi o wznowienie postępowania oraz o treści przygotowanego stanowiska procesowego dotyczącego sprecyzowania skargi o wznowienie postępowania z dnia 28.03.2011r.

Sąd Apelacyjny w W. postanowieniem z dnia 14.04.2011r. w sprawie o sygn. akt I ACa 1095/10 odrzucił wniosek A. Ż. o przywrócenie terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 17.03.2004r. sygn. akt I ACa 1104/03 oraz odrzucił skargę o wznowienie postępowania. Jako podstawę odrzucenia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia ww. skargi był prekluzyjny charakter terminu do jej złożenia, który nie podlega przywróceniu, u podstaw odrzucenia skargi legło również brak oparcia skargi na podstawach ustawowych wskazanych w art. 401 pkt 2 k.p.c.

Adwokat M. S. pismem z dnia 29.04.2011r. przedstawił A. Ż., Sądowi Apelacyjnemu w W. oraz (...)ORA w W. opinię prawną o braku podstaw do wniesienia zażalenia na postanowienie Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 14.04.2011r. w sprawie o sygn. akt I ACa 1095/10. W opinii pełnomocnika upływ pięcioletniego prekluzyjnego terminu do wniesienia skargi oraz trzymiesięcznego terminu do podniesienia zarzutu braku należytej reprezentacji przez r.pr. J. H. (1) stoją na przeszkodzie uzyskaniu pozytywnego rozstrzygnięcia w sprawie.

Adwokat M. S. był ubezpieczony w okresie od 01.01.2011r. do 31.12.2011r. w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej adwokata w (...) S.A.

A. Ż. wystąpiła do (...) ORA w W. o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec adw. M. S. na podstawie opinii z dnia 29.04.2011r. sporządzonej w sprawie o sygn. akt I ACa 1095/10 prowadzonej przed Sądem Apelacyjnym w W.. Utrzymanym w mocy postanowieniem z dnia 14.07.2014r. (...) ORA w W. w sprawie ze skargi A. Ż. postanowił odmówić wszczęcia dochodzenia dyscyplinarnego wobec adw. M. S..

W dniu 01.03.2013r. A. Ż. wystąpiła do Sądu Apelacyjnego w W. ze skargą o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 17.03.2004r. sygn. akt I ACa 1104/03. U podstaw skargi legł zarzut, że zastępujący powódkę pełnomocnik z urzędu r.pr. J. H. (1) zaniechała złożenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego odpowiedniej specjalności.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy powódki zobowiązanie ORA do złożenia informacji o dacie wpisu J. H. (1) na listę adwokatów oraz o przesłuchanie J. H. (1) na okoliczność, iż była pełnomocnikiem z urzędu powódki w sprawie o sygn. akt I C 573/98, wskazując, iż okoliczności te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd I instancji oddalił również wniosek dowodowy powódki o opinię biegłego z zakresu rachunkowości, albowiem strona powodowa, na której spoczywa ciężar dowodu w myśl art. 6 k.c. nie przedstawiła, poza własnymi twierdzeniami, zaprzeczonymi przez stronę pozwaną, dowodów, które pozwoliłyby poddać wartość szkody ocenie pod kątem wiadomości specjalnych.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo wobec wszystkich pozwanych jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwani, jako adwokaci, świadczyli powódce pomoc prawną, do której na zasadzie art. 750 k.c. zastosowanie znajdują przepisy o umowie zlecenia. Sąd Okręgowy wskazał, że cechą charakterystyczną umowy zlecenia, jej elementem przedmiotowo istotnym, jest staranne działanie, zaś przy wywiązaniu się z tej umowy ocenie będzie podlegało działanie, a nie rezultat podejmowanych czynności.

Sąd Okręgowy podkreślił, że radcy prawnemu, bądź adwokatowi w zakresie odpowiedzialności przypisać można w ogóle jedynie winę nieumyślną, która wiąże się z niezachowaniem staranności i polegać może na lekkomyślności lub niedbalstwie. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2012 roku (I CSK 330/11) staranność ta ma być, co do zasady należyta, ponieważ w braku szczególnego przepisu lub postanowienia umowy w tym zakresie, dłużnik jest zobowiązany do zachowania należytej staranności (art. 472 k.c.).

Sąd Okręgowy podkreślił, iż staranność wymagana od radcy prawnego bądź adwokata, jako osoby, która do wykonywania swojego zawodu wymaga szczególnego przygotowania teoretycznego oraz praktycznego, osoby która wykonuje zawód cieszący się zaufaniem publicznym, znacznie przewyższa stopień staranności wymagany od przeciętnego przedstawiciela społeczeństwa. Staranność ta ugruntowana jest w art. 355 k.c., który posługuje się sformułowaniem należytej staranności, zaś w odniesieniu do profesjonalnego pełnomocnika trafniejsze jest określenie staranności zawodowej.

Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy uznał, iż powódka nie udowodniła, aby każdy z pozwanych dopuścił się uchybień albo nie dochował należytej staranności w trakcie podejmowanych przez siebie czynności.

Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwana L. T. (1) ustanowiona pełnomocnikiem z urzędu do sporządzenia zażalenia na postanowienie Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 28.03.2006r. sygn. akt I ACa 298/05 odrzucającą skargę powódki o wznowienie postępowania po zapoznaniu się z aktami sprawy powiadomiła powódkę o bezpodstawności środka odwoławczego wskazując, iż prawidłowym orzeczeniem było odrzucenie skargi przy braku ustawowych podstaw do jej wniesienia. Pismo, choć sporządzone językiem wysoce specjalistycznym i odwołujące się do poszczególnych przepisów prawa, jasno wskazywało na stanowisko aprobujące wobec toku rozumowania sądu. O treści opinii powiadomiła odpowiednie organy – Sąd Apelacyjny w W. oraz ORA w W..

Sąd Okręgowy ustalił, że podobny schemat działania przyjął pozwany adwokat B. A. ustanowiony w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym. Pozwany po zapoznaniu się z odpowiednią dokumentacją, sporządził opinię o braku podstaw do wniesienia zażalenia na postanowienie Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 08.12.2009r. sygn. akt I ACa 995/09 odnosząc się do terminów na wniesienie skargi, którą przesłał (...)ORA w W. oraz powódce. O braku podstaw powiadomił również Sąd Apelacyjny w W..

Natomiast pozwany adwokat M. S. ustanowiony po wniesieniu przez powódkę skargi o wznowienie postępowania rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny w W.w sprawie o sygn. akt I ACa 1095/10 oraz, po zapoznaniu się z aktami sprawy, rozwinął skargę powódki wskazując na ujawnienie się nowych okoliczności faktycznych oraz środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy. Następnie, po wydaniu postanowienia odrzucającego skargę sporządził opinię o braku podstaw do wniesienia zażalenia, którą przedstawił powódce, (...)ORA w W. o Sądowi Apelacyjnemu w W..

W ocenie Sądu Okręgowego, w odniesieniu do tych trzech pozwanych, o niedopełnieniu obowiązków pełnomocnika nie może świadczyć samo niesporządzenie zażalenia w sprawie ze skargi o wznowienie postępowania. Sąd Okręgowy wskazał, że pełnomocnik profesjonalny nie jest zobowiązany do sporządzenia środka zaskarżenia w każdej sytuacji i nawet pełnomocnik wyznaczony z urzędu, ma prawo do wyrażenia opinii o braku podstaw do wniesienia zażalenia, pod warunkiem należytego umotywowania swego stanowiska i starannego działania. Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, iż o prawidłowości działania pozwanej L. T. (1) i M. S. wypowiadały się samorządowe organy dyscyplinarne.

Zdaniem Sądu Okręgowego w odniesieniu do pozwanego J. W. powódka nie wykazała, aby jego działanie jako pełnomocnika procesowego z urzędu było niewłaściwe, a w szczególności nie wykazała, którego terminu pozwany miał nie dochować. Poza twierdzeniami wyrażonymi w pozwie wszystkie dowody przedstawione przez powódkę zmierzały do wykazania braku pouczenia o braku należytej reprezentacji powódki oraz zaniechania prawidłowego pouczenia o instytucji przywrócenia terminu. W ocenie Sądu Apelacyjnego powódka nie udowodniła w szczególności orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 24.06.2009r. sygn. akt I CZ 30/09 odrzucającym skargę wobec braków fiskalnych pisma,

że działanie pozwanego stanowiło przeszkodę do uzyskania wznowienia postępowania. Sąd Okręgowy dokonując analizy treści poszczególnych skarg oraz działań podjętych przez pozwanych w poszczególnych sprawach uznał, iż bezpodstawnym twierdzeniem powódki było wskazywane w pozwie zaniechanie powiadomienia jej o utracie przez r.pr. J. H. (1) prawa do reprezentowania jej w sprawie I C 573/98 i I ACa 1104/03. Sąd Okręgowy uznał, że za bezpodstawnością twierdzenia powódki przemawia fakt, iż zmiana zawodu z radcy prawnego na adwokata nie pozbawia pełnomocnika prawa do dalszego wykonywania tej funkcji, skoro w myśl art. 87 § 1 k.p.c. pełnomocnikiem w postępowaniu cywilnym może być zarówno adwokat, jak i radca prawny. W tym zakresie pozwani byli zwolnieni z obowiązku informacyjnego, jako że zmiana samorządu prawniczego z samorządu radców prawnych na samorząd adwokatów nie wywołuje negatywnych skutków prawnych dla powódki. Brakiem należytej reprezentacji, o którym mowa w art. 401 pkt 2 k.p.c., nie jest również brak winy powódki w zaniechaniu złożenia wniosku dowodowego o opinię biegłego odpowiedniej specjalności w sprawie I C 573/98 i I ACa 1104/03. Sąd Okręgowy podkreślił, że przez brak należytej reprezentacji w świetle art. 401 pkt 2 należy rozumieć brak prawidłowego umocowania pełnomocnika procesowego (Manowska M., Komentarz do art. 401 Kodeksu postępowania cywilnego [w:] Manowska M. (red.) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-505(38), Lex). Nie stanowi natomiast podstawy wznowienia sytuacja, gdy pełnomocnik procesowy strony był należycie umocowany, ale niewłaściwie wykonywał swoje obowiązki pełnomocnika (postanowienia SN: z dnia 27 stycznia 2012 r., II PZ 41/11, LEX nr 1130384; z dnia 19 maja 2010 r., I CZ 16/10, LEX nr 686084; z dnia 6 maja 2010 r., II CZ 34/10, LEX nr 585771). Zgodnie bowiem z art. 95 § 2 k.c. czynność prawna dokonana przez przedstawiciela w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego. Zgodnie jednak z art. 93 k.p.c., mocodawca stawający jednocześnie z pełnomocnikiem może niezwłocznie prostować lub odwoływać oświadczenia pełnomocnika. W sytuacji, gdy powódka dostrzegając wadliwe działanie pełnomocnika powinna była podjąć się wykonania czynności procesowych samodzielnie. Pełnomocnik ma obowiązek zapewnić najwyższy standard usługi, ale odpowiada tylko za własne błędy (podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12.08.2013r. sygn. akt I ACa 86/13). Sąd Okręgowy wskazał, że powódka nie wykazała przy tym, aby strona pozwana ponosiła winę za zaniechania pełnomocnika w postępowaniu w sprawie o sygn. akt I C 573/98 i I ACa 1104/03.

Mając na uwadze powyższe, za nieuzasadnione twierdzenie pozwu Sąd Okręgowy uznał zaniechanie przez stronę pozwaną wobec powódki obowiązku informacyjnego - o wydaniu orzeczeń w sprawie o sygn. akt I ACa 573/98 i następnie I ACa 1104/03 z naruszeniem prawa statuującym ich nieważność. Sąd Okręgowy podniósł, że powódka nie wskazała przy tym na inne podstawy niezgodności z prawem tych orzeczeń, więc nie miał podstaw do weryfikowania powództwa w dalszym zakresie.

W ocenie Sądu Okręgowego bezpodstawnym również był zarzut, aby pozwani J. W., B. A. i M. S. przemilczeli, że nie składa się wniosku o przywrócenie terminu przy oparciu skargi o wznowienie postępowania na podstawie braku należytej reprezentacji. Powódka nie udowodniła, że sporządzenie wniosków o przywrócenie terminu odbyło się przy udziale w/w pozwanych. Pozwani ci zostali ustanowieni po wniesieniu przez powódkę poszczególnych skarg w sprawach I ACa 1095/10, I ACa 995/09 i I ACa 516/13, a więc w czasie, w którym stosowne wnioski powódka złożyła. Nadto, każdy z tych pozwanych opowiadając się negatywnie o szansach powodzenia skargi o wznowienie postępowania nie dał podstaw do twierdzenia powódce, że termin do jej złożenia podlega przywróceniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powódka nie udowodniła również istnienia szkody oraz związku przyczynowego, niezbędnych dla ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej, wskazując, że art. 361 § 1 k.c. ujmuje związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego, a powstałym skutkiem w postaci szkody jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej i nadmieniając, iż w niniejszej sprawie powódka zobowiązana była, także zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c., do udowodnienia szkody i związku przyczynowego pomiędzy działaniem swych pełnomocników a szkodą wynikłą z ich nierzetelnego – w jej ocenie – zachowania.

W odniesieniu do działania profesjonalnego pełnomocnika Sąd Okręgowy podzielił zdanie Sądu Najwyższego z wyroku z dnia 02 grudnia 2004r., iż adwokat i radca prawny odpowiadają za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla tej strony, gdyby

pełnomocnik zachował należyłą staranność. Mocodawca może żądać wówczas odszkodowania, a sąd orzekający w sprawie powinien oceniać należyłą staranność wymaganą od adwokata i radcy przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru ich działalności (sygn. akt V CK 297/04). Zatem dla ustalenia odpowiedzialności pozwanych, działających jako pełnomocnicy, konieczne jest wskazanie zaistnienia przesłanki adekwatnego związku przyczynowego, iż doszło do zaniechania każdego z pełnomocników i, że powódka wygrałaby każdy z odpowiednich procesów, gdyby nie zaniechanie lub nieprawidłowe działanie jakiego ewentualnie dopuścili się jej pełnomocnicy.

Zdaniem Sądu Okręgowego powódka nie wykazała, iż w przypadku zachowania przez pozwanych należytej staranności wynik w sprawach o sygn. akt I ACa 298/05, I ACa 513/08, I ACa 995/09 i I ACa 1095/10 byłby dla niej korzystny. Sąd Okręgowy podkreślił, że nie wystarczy dla ustalenia tej odpowiedzialności twierdzenie powódki, że pozwani nie poinformowali jej w odpowiednim czasie o podstawach do wznowienia postępowania, które wynikają jedynie z błędnej interpretacji przepisów prawa przez powódkę, zwłaszcza w sytuacji, gdy pozwani przed Sądem wykazali należyłą staranność w swoim działaniu. Innych przesłanek ewentualnej odpowiedzialności pozwanych powódka nie wskazała, zaś Sąd Okręgowy nie miał obowiązku wskazywania potencjalnych możliwych do wystąpienia stanów faktycznych – nie wskazanych przez stronę dla ustalenia odpowiedzialności pozwanych.

W ocenie Sądu Okręgowego, powódka nie udowodniła, że działanie pozwanych przyniosło jej szkodę w kwocie łącznej 710.877,20 zł obejmującą roszczenia skierowane przeciwko każdemu z pozwanych (4x 177.719,30 zł). Zgromadzony materiał dowodowy nie dał podstaw do ustalenia z jakich zdarzeń wynikać ma taka kwota.

Sąd Okręgowy reasumując stwierdził, że powódka nie wykazała, aby każdy z pozwanych dopuścił się zaniechań w dochowaniu należytej staranności przy wykonywaniu funkcji pełnomocnika procesowego powódki, a w konsekwencji, aby działania pozwanych pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, której istnienia powódka w niniejszym procesie również nie wykazała.

Na marginesie Sąd Okręgowy podkreślił, iż nawet, zakładając hipotetycznie, że roszczenie powódki jest uzasadnione, to jest ono przedawnione, uznając podniesione przez pozwanych zarzuty przedawnienia roszczeń do nich kierowanych, przy takim założeniu, za trafne, bowiem pozew w niniejszej sprawie wniesiony został po upływie trzech lat od zakończenia stosunku pełnomocnictwa z każdym z pozwanych.

Powyższe względy zdaniem Sądu Okręgowego przemawiały za oddaleniem powództwa w stosunku do każdego z pozwanych.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Powódka kwestionowała ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy podnosząc, że:

- wynik spraw, w których reprezentowali ją pozwani byłby dla niej korzystny gdyby pozwani zachowali należyłą staranność przy wykonywaniu umowy zastępstwa, ponieważ pozwani L. T. (1) i B. A. bezzasadnie odmówili wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego w sprawach ze skargi o wznowienie postępowania I ACa 1104/03, zaś pozwani J. W. i M. S. nie wskazali właściwej podstawy prawnej skargi o wznowienie,

- pozwani działali na szkodę powódki i odpowiadają za tę szkodę, ponieważ powódka mogła uzyskać kwotę co najmniej 177 719,30 zł, gdyby doszło do wznowienia postępowania o sygn. akt I ACa 1104/03,

- istniały podstawy do wznowienia postępowania, ponieważ radca prawna J. H. (1) już w toku postępowania przed Sądem I instancji wykonywała zawód adwokata i nie posiadała pełnomocnictwa procesowego do reprezentowania jej w sprawie o sygn. akt I C 573/98 i I ACa 1104/03.

Powódka zarzuciła również niezasadne oddalenie zgłoszonych przez nią wniosków dowodowych oraz niezasadne dołączenie akt sprawy o sygn. akt I ACa 516/13.

W konkluzji apelacji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, dopuszczenie dowodów zawartych w pozwie tj. zobowiązanie Okręgowej Rady Adwokackiej do złożenia informacji, przesłuchanie J. H. (1), przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu rachunkowości, przeprowadzenie dowodu z postanowienia SN z dnia 11 maja 2016 r. sygn. akt I CZ 27/16, oraz nie obciążanie powódki kosztami zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację pozwani L. T. (2) i M. S. wnieśli o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne. Trafna jest również ocena prawna zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście zgłoszonego przez powódkę roszczenia.

W pierwszej kolejności rozważyć należało zasadność poniesionego przez apelującą zarzutu bezzasadnego oddalenia jej wniosków dowodowych skutkujące w jej ocenie błędnymi ustaleniami faktycznymi poczynionym przez Sąd Okręgowy. Jak wskazuje art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, zaś w ocenie Sądu Apelacyjnego dowody zaoferowane przez powódkę (k. 243v), ponowione również w postępowaniu apelacyjnym, nie mają dla rozstrzygnięcia sprawy żadnego znaczenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego słusznie Sąd Okręgowy oddalił wniosek powódki o zobowiązanie Okręgowej Rady Adwokackiej do złożenia informacji, że radca prawna J. H. (1) już trakcie postępowania przed Sądem I instancji w sprawie o sygn. akt I C 573/98 wykonywała zawód adwokata i nie posiadała pełnomocnictwa procesowego do reprezentowania jej w tej sprawie oraz w postępowaniu apelacyjnym o sygn. akt I ACa 1104/03, ponieważ okoliczność przejścia pełnomocnika z samorządu radcowskiego do adwokackiego w trakcie postępowania nie pozbawiała go uprawnień do działania w charakterze pełnomocnika procesowego, zatem nie miało żadnego znaczenia dla właściwej reprezentacji powódki. Ponadto informacje o ewentualnym braku upoważnienia adw. J. H. (1) do reprezentacji powódki, jej późniejsi pełnomocnicy z urzędu musieliby posiadać już w dacie wykonywania przez nich zlecenia, a takiej wiedzy nie posiadali. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadnie Sąd Okręgowy oddalił również wniosek dowodowy powódki o przesłuchanie adw. J. H. (1) na okoliczność wprowadzenia powódki w błąd, że była jej pełnomocnikiem z urzędu w sprawie o sygn. akt I C 573/98, ponieważ okoliczność ustanowienia jej pełnomocnikiem powódki z urzędu w tamtej sprawie wynikała z dokumentów i nie była sporna, a swój zarzut powódka opierała wyłącznie na kwestii interpretacji przepisów, podnosząc, iż zmiana formy wykonywania zawodu spowodowała wygaśnięcie pełnomocnictwa z urzędu.

Natomiast przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu rachunkowości uznać należało za zbędne, ponieważ dopuszczenie dowodu z opinii biegłego może mieć miejsce jedynie wówczas gdy w sprawie wystąpią okoliczności wymagające wiadomości specjalnych, co w realiach niniejszej sprawy nie miało miejsca. Sąd Apelacyjny wskazuje, że powódka w żaden sposób nie wykazała, iż nawet w przypadku wznowienia sprawy o sygn. akt I C 573/98 mogłaby ją wygrać i tylko wskutek nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanych nie uzyskała żądanej kwoty 177 719,30 zł. Ponadto dowód ten został zgłoszony na okoliczność prawidłowości wyliczenia wysokości szkody poniesionej przez powódkę w tej sprawie, podczas ewentualna szkoda w tej sprawie powinna odpowiadać kwocie jaką powódka wygrałaby w sprawie I C 573/98. W istocie powódka powinna zatem wykazać niezasadność oddalenia powództwa przez Sąd w tamtej sprawie i istnienie przesłanek wznowienia, których nie zauważyli pozwani wskutek niezachowania należytej staranności przy wykonywaniu umowy zastępstwa procesowego z urzędu, a te okoliczności nie zostały wykazane.

Konsekwencją uznania przez Sąd Apelacyjny bezzasadności zarzutów odnoszących się do postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy było przyjęcie, że Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne.

Powódka kwestionując ustalenia faktyczne w istocie sformułowała zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c., który nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez powódkę ustalonego przez nią, na podstawie własnej oceny dowodów, stanu faktycznego.

Sąd Apelacyjny uznał, że skarżąca prezentując w apelacji własną wersję zdarzeń, że pozwani nie zachowali należytej staranności przy wykonywaniu umowy zastępstwa, przez co powódka poniosła szkodę w wysokości 4 x 177 719,30 zł, nie zdołała skutecznie podważyć dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny materiału dowodowego. Powódka w apelacji nienależytej staranności w działaniach pozwanych L. T. (1) i B. A. upatrywała w bezzasadnej odmowie przez nich wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego ze skargi o wznowienie postępowania I ACa 1104/03, podczas gdy w jej ocenie istniały postawy do wznowienia postępowania z uwagi na jego nieważność, wynikająca z nienależytej reprezentacji jej przez pełnomocnika z urzędu r.pr. J. H. (1), której prawo do wykonywania zawodu radcy prawnego zostało zawieszony wobec wykonywania zawodu adwokata (art. 401 k.p.c.). Sąd Apelacyjny stwierdził bezzasadność zarzutów powódki, ponieważ dokumenty zgromadzone w sprawie dowodzą, że r.pr. J. H. (1) została prawidłowo ustanowiona jej pełnomocnikiem z urzędu w przedmiotowej sprawie i pełnomocnictwa tego nie odwołano. Podnoszona przez powódkę okoliczność zmiany przez pełnomocnika sposobu wykonywania zawodu przez przejście z izby radców prawnych do izby adwokackiej, czy też odwrotnie, nie spowodowała wygaśnięcia pełnomocnictwa i nieważności postępowania, ponieważ pełnomocnik nie utracił uprawnień do bycia pełnomocnikiem powódki z urzędu, a ponadto powódka występując w trakcie postępowania obok niej w istocie potwierdzała jej czynności procesowe, co wyklucza wznowienie postępowania. Podobnie pełnomocnictwo dla r.pr. B. P. – pełnomocnika pozwanego (...) w sprawie o sygn. akt I C 573/98 złożone do akt sprawy na k. 79 nie przestało obowiązywać, tylko z uwagi na przekazanie sprawy do innego sądu i zmianę sygnatury akt sprawy. Tym samym nie sposób stwierdzić wystąpienia okoliczności prowadzących do nieważności postępowania o sygn. akt I C 573/98 i I ACa 1104/03, co mogłoby skutkować jego wznowieniem. Zgodnie z ukształtowanym stanowiskiem judykatury i doktryny twierdzenie, że ustanowiony przez sąd pełnomocnik nienależycie wykonywał swoje obowiązki, nie stanowi podstawy wznowienia w postaci braku należytej reprezentacji w rozumieniu art. 401 pkt. 2 k.p.c. i nie stanowi podstawy wznowienia postępowania (tak: Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 marca 2015 r., sygn. akt II CZ 108/14).

Ponadto powódka domagając się wznowienia postępowania wobec braku nienależytej reprezentacji jej osoby przez pełnomocnika, powinna mieć na względzie, że podstawę wznowienia postępowania z powodu nieważności na skutek nienależytej reprezentacji strony może stanowić tylko taki brak należytej reprezentacji strony, którego strona nie mogła podnieść w formie zarzutu w toku postępowania, także przy zachowaniu należytej dbałości o swoje interesy procesowe i który nie ustał przed uprawomocnieniem się wyroku, zaś powódka miała taką możliwość (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt II PZ 1/15).

Należy również przytoczyć pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 23 marca 2017 r., w sprawie o sygn. akt V CZ 13/17, że samo sformułowanie podstawy wznowienia w sposób odpowiadający przepisom art. 401-403 k.p.c. nie oznacza przy tym oparcia skargi na ustawowej podstawie wznowienia, jeżeli już z jej uzasadnienia wynika, że w rzeczywistości nie występuje.

W świetle przedstawionych poglądów orzecznictwa, Sąd Apelacyjny uznał, że ponoszone przez powódkę zarzuty nienależytej reprezentacji przez r.pr. J. H. (1), czy tej niedochowania przez nią nienależytej staranności np. wobec niezawiadomienia powódki o zmianie przez pełnomocnika formy wykonywania zawodu z radcy prawnego na adwokata, czy też o wydaniu postanowienia, nie mogły skutkować nieważnością postępowania, co mogło stanowić przesłankę do wznowienia postępowania.

Również ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w zakresie poniesionej przez powódkę szkody uznać należy za prawidłowe, ponieważ powódka nawet nie uprawdopodobniła poniesionej szkody, która mogłaby wykazać jedynie poprzez dowiedzenie bezzasadności oddalenia jej powództwa przez Sąd w sprawie I C 573/98 oraz istnienie przesłanek do wznowienia postępowania, których pozwani wskutek niedochowania należytej staranności nie zauważyli. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nawet przy przyjęciu, iż niektóre czynności pozwanych zawierały pewne niedociągnięcia czy błędy

procesowe, to i tak powódka nie wykazała, iż ich brak skutkowałby wznowieniem postępowania i uzyskaniem przez powódkę odszkodowania w pierwszej sprawie.

Nowe twierdzenia i wnioski zawarte w pismach powódki składanych w toku postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny pominął jako spóźnione na podstawie art. 381 k.p.c. , natomiast wniosek zawarty w piśmie z datą prezentaty 23 maja 2017r. (k. 439) oddalił – jako niemający związku z niniejszą sprawą.

Rozważając natomiast zasadność poniesionych przez apelującą zarzutów naruszenia prawa materialnego, wskazać należy, że umowa o zastępstwo procesowe należy do kategorii umów o świadczenie, do których stosuje się odpowiednio, na podstawie odesłania zawartego w art. 750 k.c., przepisy o zleceniu, w zakresie nieuregulowanym przepisami dotyczącymi funkcjonowania adwokatów. Adwokat czy radca prawny odpowiada za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla strony, gdyby pełnomocnik zachował należytą staranność, ocenioną przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru ich działalności (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r., sygn. akt II CSK 219/12). Dla udowodnienia szkody powódka winna wykazać nie tylko fakt istnienia przesłanek do wznowienia postępowania, ale również wykazać, iż po wznowieniu postępowania uzyskałaby wyrok zasądający na jej rzecz dochodzoną kwotę.

Umowa o wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia, jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami. Przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 czerwca 2016 r., sygn. akt VI ACA 263/15). W ten sam sposób należy traktować stosunek łączący mocodawcę z pełnomocnikiem ustanowionym z urzędu, bowiem zgodnie z art. 118 § 1 k.p.c. ustanowienie adwokata przez sąd jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego.

Przyjmuje się, że jeżeli odszkodowanie ma obejmować straty mocodawcy wynikające z porażki w postępowaniu, to koniecznym jest udowodnienie, że gdyby pełnomocnik nie popełnił rażących błędów, to istniały realne i znaczne szanse na wygranie spraw. Przy czym w judykaturze utrwaliło się stanowisko, zgodnie z którym adwokat lub radca prawny nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej za samo „przegranie sprawy”, a jedynie za szkody powstałe na skutek niezachowania należytej staranności przy podejmowaniu czynności zawodowych. Jednocześnie wyrażane jest stanowisko, że dla przypisania adwokatowi lub radcy prawnemu odpowiedzialności odszkodowawczej nie wystarczy jedynie wykazanie, że zaniedbał wymaganej aktywności procesowej. Odpowiedzialność odszkodowawcza pełnomocnika w tego rodzaju przypadkach zasadniczo opiera się bowiem na konstrukcji 471 k.c. w zw. z 355 § 2 k.c., a co za tym idzie udowodnione przez poszkodowanego powinny być wszystkie przesłanki odpowiedzialności kontraktowej (por. Aleksandra Partyk „Przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej adwokata lub radcy prawnego za niewłaściwe prowadzenie sprawy sądowej” LEX).

Przy czym w judykaturze występuje zapatrywanie, z którym Sąd Apelacyjny się zgadza, iż „należyta staranność osoby zawodowo wykonującej zobowiązanie - poza sytuacjami, w których umówiono się inaczej - jest rozumiana jako przeciętnie wymagana, a więc zachowująca ustaloną wzorcem średnią na wystarczającym poziomie, na tyle dobrym, aby prawidłowo wykonać czynności zawodowe” (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r. sygn. akt I CSK 330/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r. sygn. akt V CSK 104/11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2014 r. sygn. akt I ACA 1528/13).

Powódka w apelacji ograniczyła się do sformułowania ogólnego zarzutu, że wynik spraw, w których reprezentowali ją pozwani byłby dla niej korzystny i mogła uzyskać kwotę co najmniej 177 719,30 zł, gdyby pozwani zachowali należytą staranność przy wykonywaniu umowy zastępstwa, tym samym każdy z nich odpowiada wobec niej za szkodę w tej wysokości. Przy czym dopatrując się nienależytej staranności, powódka zarzuciła pozwanym L. T. (1) i B. A. bezzasadną odmowę wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego ze skargi o wznowienie postępowania o sygn. akt I ACA 1104/03, zaś pozwanym J. W. i M. S. wskazanie niewłaściwej podstawy prawnej skargi o wznowienie postępowania.

Sąd Apelacyjny biorąc po uwagę powyższe rozważania uznał, iż błędnie upatruje powódka wyniku spraw zainicjowanych przez nią w celu wszczęcia postępowania o sygn. akt I ACa 1104/03, w niedopełnieniu przez pozwanych czynności procesowych w tych sprawach z nienależytą starannością.

Jak trafnie ustalili Sąd Okręgowy pozwani L. T. (1) i B. A. po zapoznaniu się z aktami sprawy, przedstawili powódce oraz Sądowi Apelacyjnemu w W. oraz ORA w W. opinie od braku podstaw prawnych do wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego. Sąd Apelacyjny popiera pogląd, że pełnomocnik nie jest obowiązany do wniesienia środka zaskarżenia w sytuacji procesowej, w której nie widzi podstaw do jego wniesienia, tylko z tej przyczyny, że strona którą reprezentuje z urzędu, nie posiadająca stosownej wiedzy i doświadczenia prawniczego, ma takie oczekiwania co do dalszego toku postępowania. Pełnomocnik ma prawo do wyrażenia negatywnej opinii o braku podstaw do wniesienia zażalenia, pod warunkiem należytego umotywowania swojego stanowiska i starannego działania, co miało miejsce w przypadku działań pozwanych L. T. (1) i B. A.. Podkreślić należy, że staranność działalności procesowej pełnomocnika odnosić należy do obiektywnych standardów wyznaczanych wiedzą prawniczą, znajomością orzecznictwa i literatury oraz zasadami etyki zawodowej, przy czym jeżeli w danej materii istnieją rozbieżne poglądy prawne, to opowiedzenie się za jednym z nich, co do zasady nie świadczy o braku odpowiedniej rzetelności w prowadzeniu sprawy.

Również zarzut apelacji odnoszący się do działań pozwanych J. W. i M. S. sprowadzający się do wskazania przez nich niewłaściwej podstawy prawnej skargi o wznowienie nie może odnieść zamierzonego przez skarżącą skutku. Pozwany M. S. przed pojęciem czynności procesowych korespondencyjnie uprzedził powódkę o upływie nieprzekraczalnych terminów do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, w tym również upływu terminu do wznowienia z uwagi na przyczynę nienależytej reprezentacji powódki, co uzasadnia odrzucenie skargi, nie widząc również możliwości sformułowania skutecznych zarzutów zażalenia na postanowienie Sądu Apelacyjnego o odrzuceniu wniosku o przywróceniu terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania. Pełnomocnik wypowiedział się także negatywnie o powoływanej przez powódkę podstawie wznowienia nienależytej reprezentacji powódki przez J. H. (1). Z tej samej przyczyny również zarzut apelacji sformułowany przeciwko J. W. dotyczący nienależytej staranności poprzez wskazanie niewłaściwej podstawy wznowienia postępowania o sygn. akt I ACa 513/08 uznać należy za bezzasadny. Samo subiektywne przekonanie powódki o zasadności danego środka procesowego nie obliguje pełnomocnika do jego wniesienia. Jak już wskazano wyżej, pozwani jako pełnomocnicy z urzędu nie byli pozbawieni autonomii przy podejmowaniu decyzji procesowych, bowiem obowiązani byli przy wykonywaniu zastępstwa prawnego kierować się posiadaną wiedzą prawniczą i doświadczeniem zawodowym. Dlatego brak wniesienia zażalenia czy wskazanie innej podstawy skargi o wznowienie postępowania, niż obecnie życzyłaby sobie powódka nie można uznać za przejaw braku staranności zawodowej w działaniach pozwanych.

Dla odpowiedzialności odszkodowawczej pełnomocnika profesjonalnego wobec reprezentowanego przez niego podmiotu istotne jest wykazanie, że gdyby pełnomocnik działał z należytą starannością, to istniałaby realna szansa na uwzględnienie jego skargi o wznowienie postępowania, ale również wygranie sprawy której dotyczyć miała skarga o wznowienie, co nie zostało wykazane w realiach niniejszej sprawy, również z uwagi na upływ terminu do jej wniesienia.

Z powyższych przyczyn należy zgodzić się z konstatacją Sądu Okręgowego, że działania pozwanych cechowała należyta staranność przy wykonywaniu czynności w charakterze pełnomocników z urzędu ustanowionych dla powódki, również w zakresie sporządzonych opinii, które odnosiły się do obowiązującego prawa i poglądów prezentowanych w piśmiennictwie. Nawet przy przyjęciu, iż niektóre czynności pozwanych zawierały pewne niedociągnięcia czy błędy procesowe, to i tak powódka nie zdoła wykazać, iż ich brak skutkowałby wznowieniem postępowania, a potem uzyskaniem przez powódkę odszkodowania w pierwszej sprawie. Dla przypisania pozwanym odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu nienależytego prowadzenia sprawy sądowej konieczne było również ściśle wykazanie szkody, jaka na skutek tego powstała, jak i związku przyczynowego między tą szkodą a działaniem lub zaniechaniem pozwanych, zaś powódka tych przesłanek odpowiedzialności nie zdołała wykazać. Samo wywodzenie przez powódkę, że pozwani podejmując wskazane przez nią decyzje procesowe, działali na szkodę powódki, uznać należy za niewystarczające. Dla wykazania szkody konieczne było bowiem wykazanie realnych szans na wznowienie i wygranie przez powódkę sprawy I C 573/98 (I ACa 1104/03). Nawet gdyby pozwanym, udało się wznowić postępowanie

(a istnienie przesłanek wznowienia nie zostało wykazane), to nie uprawdopodobniono nawet, aby istniały obecnie szanse na wygranie tamtej sprawy. Z tej przyczyny brak jest adekwatnego związku przyczynowego między działaniami pozwanych a podnoszoną przez powódkę szkodą w łącznej wysokości 710 877,20 zł.

Brak wykazania przez powódkę przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci braku należytej staranności pełnomocników oraz zaistnienia szkody, jak również związku między nieprawidłowym działaniem adwokatów a szkodą, słusznie prowadziło do oddalenia jej roszczenia na tej podstawie.

Powyższe względy zadecydowały o tym, że Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt. 1 sentencji.

Wobec oddalenia apelacji o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 1 i 3 K.p.c. jak pkt. 2 sentencji obciążając nim powódkę na rzecz pozwanych L. T. (1) i M. S. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania apelacyjnego. Wysokość stawki dla reprezentującego pozwaną L. T. (1) adwokata ustalono w oparciu o § 2 pkt. 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, zaś dla reprezentującego pozwanego M. S. radcy prawnego w oparciu o § 2 pkt. 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na etapie postępowania apelacyjnego brak było podstaw do zastosowania przy rozstrzygnięciu po kosztach postępowania zasady słuszności, tj. wystąpienia w sprawie wypadku szczególnie uzasadnionego, o którym mowa w art. 102 k.p.c. Przyjmuje się, że zastosowanie art. 102 k.p.c. ze względu na sytuację majątkową strony, może występować jedynie wówczas, gdy znajduje się ona w wyjątkowo trudnej sytuacji majątkowej, a wytaczając powództwo, była subiektywnie przeświadczona o słuszności dochodzonego roszczenia (vide: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2011 r., sygn. akt I CZ 171/10, z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CZ 51/10, z dnia 19 września 2013 r., I CZ 183/12, z dnia 5 lipca 2013 r., IV CZ 58/13, z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 124/12). Z tej to właśnie przyczyny, choć Sąd Okręgowy oddalił powództwo to uznał, że po stronie powódki istnieją okoliczności uzasadniające obciążenie jej jedynie częściowo kosztami postępowania, a mianowicie w wysokości 300 zł na rzecz każdego z pozwanych, zaś Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie pozwanego M. S. w tym przedmiocie zgadzając się z rozstrzygnięciem Sądu I instancji (sygn. akt ACz 2639/16). Jednakże na etapie postępowania apelacyjnego przestały obowiązywać przesłanki uzasadniające zastawanie wobec powódki dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 k.p.c., z uwagi na pogląd Sądu Najwyższego, który Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje, że przesłanka subiektywnego przekonania strony o jej racjach, uzasadniająca zastosowanie art. 102 k.p.c. ustaje z reguły, gdy stronie znane jest już negatywne rozstrzygnięcie o jej żądaniu przez Sąd I instancji (tak: SN w postanowieniach: z dnia 23 maja 2013 r., I CZ 161/12, z dnia 18 stycznia 2013 r., IV CZ 149/12, z dnia 26 września 2012 r., II CZ 103/12). Zatem subiektywne przekonanie powódki o zasadności jej roszczenia przestało być aktualne w postępowaniu apelacyjnym (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 stycznia 2017 r., sygn. akt I ACa 771/16).

Z tej przyczyny należało obciążyć powódkę w całości kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz tych pozwanych, którzy byli reprezentowani przez pełnomocników i wnioski takie złożyli, ponieważ wnosząc apelację powódka dysponowała już pisemnymi motywami zaskarżonego wyroku, co winno bezwzględnie skłonić ją do merytorycznej oceny szans jej powodzenia.